

Dzięki temu numer kosztuje jak zwykłe 20 groszy.

Nai. poez. opf. rycz.

Numer zawiera 14 stron druku

Wydanie: F

Cena numeru  
w Krakowie  
na prowincji **20 gr.**

# ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

PRENUMERATA WYNOŚI:  
W Krakowie tanie od 10 do 15 groszy.  
W Krakowie z odrębnym numerem 10 groszy.  
Na prowincji 10 groszy.  
Zagranica 10 groszy.

Rękopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marian Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje  
w poniedziałki i soboty od 1–2 pop.

Telefony: 1198, 3542, 4426  
Dla rozmów niedawna Redakcji: 8292.

Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa), 400.224 (Kraków).  
Konto tyt. Ziemiański Bank Kredytowy — Kraków.

Oddział: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefon Nr. 17-22,  
w KATOWICACH, ulica Teatralna 8, telefon Nr. 23-78 — w LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 48-58, administracji telefon 7-87.

Rok XVII.

Kraków, sobota 22 maja 1926.

Nr. 139.

Pogrzeb ś. p. pułk. Mieczysława Prus-Więckowskiego.



Pogrzeb tragicznie zmarłego w Chełmie dow. 7 pułku p. legionowej ś. p. pułk. Mieczysława Prus-Więckowskiego odbył się — jak domieszkamy — w Krakowie, przy udziałzie licznych delegacji wojskowych oraz tłumów publiczności. Fotografia nasza przedstawia orszak żałobny po przejściu Bramy Floriańskiej.

## Zgromadzenie Narodowe — do Krakowa!

Kraków, 21 maja.  
Zwołanie Zgromadzenia Narodowego jest rzeczą postanowioną; zbierze się ono 28 lub 29 maja. Natomiast nierostrzegniemy dotąd kwestię stanowi miejsce, w którym dla wyboru Głównego Państwa zebrą się mają Sejm i Senat, połączonocie w Zgromadzenie Narodowe.

Konstytucja pozostawia w sprawie miejsca obrad Zgromadzenie wolną rękę marszałków Sejmu. Nie wspomniam ani jednym słowem o War-

szawie, postanawiając tylko, że odbywa się ono na zaproszenie marszałka Sejmu, a więc w miejscu, które on uznaje za stosowne.

W chwili obecnej sytuacja przedstawia się w ten sposób, że lewica upiera się stanowczo przy zwołaniu Zgromadzenia do stolicy państwa, przekraczając zresztą, iż ze swojej strony utyzni wszystko, aby zapewnić swobodę obrad. Prawica natomiast nie chce słyszeć o Warszawie, domagając się obrad w Poznaniu.

Archiwum Państwowe w Krakowie

## Odwołanie wyścigów.

Zapowiadane na dniu 28-go, 29-go i 30-go b. m. wyścigi wielkopolskiego Twa Wyścigów Konnych w Tarnowskich Górach z powodów od Komitetu Organizacyjnego niezależnych odwołały się. To samo dotyczy zapowiadanych na dzień 26 b. m. konkursów hippicznych.

2007

## BÓL GŁOWY

DARCIE, LAMANIE  
usuwanie 1967  
METALOL VITA  
na strefach wylekach i drapieżach.

Zjazd koleżeński  
maturzystów r. 1906  
b. II. Szkoły Realnej w Krakowie  
odbędzie się  
w dniu 27 czerwca 1926

Spisane zgłoszenia p. s. L. SPISSE,  
023 Kraków, ul. Sławkowska 11.

Wołec tego zacieśnienia wylinia się groba niemożliwienia Zgromadzenia Narodowego, a to byłoby prawdziwem nieszczęściem. Należy przeto szukać drogi wyjścia.

I tu, jako jedyne, rozsądne wyjście narzuca się samo przez sie zwołanie Zgromadzenia Narodowego do Krakowa.

Rzuciając le myśl nie czynimy tego bynamniej w imię jakiegoś lokalnego patriotyzmu, ale jedynie i wyłącznie w imię najwyższego interesu państwowego.

Prastara stolica Piastów i Jagiellonów, nad którą góruje królewski Wawel, stanowi nietylko dostojne to, przemawiające do uczuć wybranców narodu pamiątkami przeszłości i wspólną tradycją historyczną. Kraków ma poza tradycją jeszcze wiele innych cech, powodujących, iż w jego marshach winna się odbyć elekcja, dokonywana wśród tak ciękkich okoliczności, po tak tragicznym wstrząsie.

Oto Kraków wykazywał i wykazuje zawsze największe wyroby polityczne ze wszystkich ośrodków Rzeczypospolitej. Myśl państwową, która promiennowała z wawelskiego wzgórza, stała się dziedzictwem królewskiego miasta. Ostatnie półwiecie życia parlamentarno-konstytucyjnego, półwiecie samorządu, podniósł jeszcze bardziej kulturę polityczną ludzi i stronnictw, działających w Krakowie. To też cecha charakterystyczna Krakowa, że ludzie różnych obozów umieją tu spokojnie zasiadać do jednego stołu obrad, że wykazują w stosunku do siebie więcej tolerancji i wyrozumienia, niż gdzieindziej.

W czasie ostatnich wypadków Kraków zaochował zupełny spokój. Ani przez chwilę nie groziła tam walka bratobójcza; Kraków zdął ogarnąć karoshi i dojrządość państwową. Jeśli więc gdzie, to tylko w Krakowie będzie mogło Zgromadzenie Narodowe obradować w atmosferze wolnej od podrażnień. W Warszawie dziś jeszcze w powietrzu świeci kula, w Poznaniu atmosfera przesycona jest jeszcze również napiętością.

Do Krakowa — panowie posłowie i senatorowie! Do miasta, w którego murach tworzyła się światłość i potęga Polski! Do Krakowa — pod opiekunstwem skrzydła historii Narodu, zaledwie w majestatyczny chram Wawelu!

# Cieżka służba narodowa w ciężkiej chwili.

Jak pojmujemy zadanie państwowotwórczej prasy?

Kraków, 21 maja.

(1) Zadanie prasy nie jest zadaniem łatwym, tembardzies w obecnej dobie, kiedy sam charakter prasy przechodzi okres zmieniający się z „propagandowego” — jeżeli to tak można nazywać — na informacyjny. Gdy dawnej pospolitym, a nawet jedynym był typ dziennika, będącego organem pewnej partii, interesującego się tylko pewną grupą mieszkańców społecznych i wszystko oświetlającą ze swego punktu widzenia — na europejskim Zachodzie, zajął już w znacznej mierze jego miejsce dziennik informacyjny, nie słający żadnym partyjnym czy grupowym interesem, nie przemilczający jednych a uwypuklający szczególnie inne zjawiska, lecz podający o wszystkim co się dzieje w kraju, państwie i na świecie, tylko informacje, możliwe dokładne i prawdziwe, możliwe bezstronne, wyczerpujące i wszelkostwne.

Samo się przez sie rozuumie, że dziennik informacyjny nie wyrosła się brygantynę prawa zajmowania stanowiska aprobowującego lub krytycznego wobec zachodzących zjawisk i zdarzeń, że broni tego, co wydaje mu się być dobrem wspólnym ogólnego obywateli i państwa. Jednakże i w tym wypadku zawsze główną jego cechą pozostaje bezpartyjność. Nie występuje on w obronie interesów jednego tylko stronnictwa, nie przekreca faktów, nie rzuci na nie fałszywego oświetlenia. Tembardzies ma usiłować zachować tą swoją bezpartyjność informacyjną wtedy, gdy w społeczeństwie i państwie powstaje już nie zwykły codzienny spor, lecz namienna, gwałtowna walka — walka, przy której kierowanie się rozsądkiem i względem na ogół społeczeństwu i państwu dobro, następuje rozpalonym instynktom, zajadłościom i nienawiściom.

W takich momentach dziennik informacyjny musi jak najszczerzej dbać o zachowanie swojego charakteru — przedewszystkiem właśnie ze względu na ogólne dobro. Gdy z obu stron szaleje burza, gdy prawda i zływy sąd o rzeczech ustopiąają miejsca zaciękości i zaciękiewieniu, gdy powstaje zamieszkanie, w którym zwykłe drogi uświadamiania się społeczeństwa o zdarzeniach ulegają zatamowaniu — tem wazniejszą staje się rola dobrych informacji, dziennik informacyjny wtedy w pełni rozwija swoja właściwa a pozytywna działalność.

Jego zadaniem jest uświadomienie najszerszych warstw o wszystkim, co się dzieje, a jednocześnie unikanie podawania informacji nieprawdziwych — gdyż tańsze najwięcej wywołują niepokój, najwięcej azeraż zamieszania, najbardziej przyczyniają się do zagniżenia walki, która w ramach jednego społeczeństwa jest przecież tak szkodliwa i destrukcyjna.

Takich, który stronniciem oświetleniem zdarzeń, niesprawiedliwym wieściemi i pogłoskami, albo nawet wręcz fałszywymi informacjami przyczyniają się do powiększenia zamętu, do podujedzania stron walczących — jest zwykle aż nadto dużo i powiększanie ich szeregiów przez dziennik informacyjny byłoby dzianiem społeczeństwa wprost stępnictwem. Dziennik informacyjny w takich chwilach najbardziej przyczynia się — zarówno do uspokojenia namiętności walczących, jak i do uspokojenia ogólnego wzburzonego rozgrywającą się

w innych miejscach wypadkami — podawaniem do wiadomości samej prawdy i tylko prawdy, oczywiście o ile nie wypodkrokiwanie prawdy jest w takich chwilach niespołecznych możliwe.

Jednakże właśnie wtedy wydawnictwa dziennika informacyjnego i bezpartyjnego, służącego szerzenie tylko wspólnemu dobru i prawdziwym interesom państwa, wytęga wszystkie siły, aby te prawdy wypośrodkować, aby możliwie największą ilość dokładnych, wyczerpujących i wszelkostwnych informacji zdobyć, aby je podać do wiadomości społeczeństwa, bez względu na trudności, jakie zadanie to nastręcza.

W wypadkach takich najważniejsze dla dziennika i dla opinii są fakta, które się dzieją i o których się informuje. Oświadczenie tych faktów przedwczesne i porywcze, z koniecznością niezupelne, nie tylko nie pomoże do skierowania bielu rzeczy na należyte tory, ani do uspokojenia — lecz wprost przeciwnie: zadowniwszy jednych, podnieca namiętności drugich, podniesie obustronne zacięcie, rozbudza instynkty brzydziecza i szkodzi najważniejszemu celowi — strzeżeniu, lecz nie chwilowego, ale stałego dobra społeczeństwa i państwa.

Jest jeszcze i inna strona tej sprawy. Trzeba pamiętać, że żyjemy w czasach najbardziej okrywionej międzynarodowej i międzypaństwowej komunikacji, kiedy żadne zdarzenie, dziejące się w jakimkolwiek społeczeństwie i państwie, nie uniknie uwagi, nie tylko sąsiadów ale całego świata, żyjącego przecie obecnie w bardzo ścisłej współpracy wszystkich społeczeństw i państw między sobą.

Informacje wiele o zdarzeniach,发生的 w jednym kraju w najkrótszym czasie dochodzą do całego świata — i chodzi właśnie o to, aby one były możliwie jak najbardziej dokładne i prawdziwe. Informacje te z natury rzeczy każda „zagranična”, która wyczytuje je w swoich dziennikach, oświetla przedewszystkiem o zdarzeniach tego kraju, w którym dane zdarzenie się rozgrywa. I jakże tutaj muszą uważać dzienniki tego kraju, aby nie podawać wieści fałszywych i nieprawidłowych, wieści alarmujących i niepotępionych, które ostatecznie państwu zagranicznemu mogą przekazać pod względem politycznym, gospodarczym i finansowym. Dziennik bezpartyjny i taki, zachowując swój ścisły informacyjny charakter, spełnia zadanie swoje możliwości najpotoczniej.

„Ilustrowany Kuryer Codzienny” jest własnie w Polsce moje jedynym tego zachodnio-europejskiego typu dziennikiem bezpartyjnym informacyjnym, wskutek tego też cieszącym się poczytnością w całej Polsce w najdalszych jej zakątkach na wschód i zachód, północ i południe — i tak samo plniąc czystywanym i studowanym przez zagranicę dzienniki i środka informacyjne. W okresie rozgrywających się tragicznych zdarzeń w Warszawie „Ilustrowany Kuryer Codzienny” pamiętał o tym swoim charakterze, pozostało mu wiernym, dary, bez względu na następujące się trudności, do uzyskania informacji możliwie wszelkostwowych, dokładnych i wyczerpujących, podając wiadomość tylko sprawdzoną i pewną (o ile nie zawiadoli samej źródła), starał się dołożyć w ich podawaniu najmniej omylek, unikając porywcze oświadczenie podydżanego namiętności, nie szarzył fałszywych alarmów szkodzących (przez odręcie) Polsce za granicą — co niestety inni robili aż naszy oblicie — i w ten sposób patriotycznie, pozytywnie i możliwie dokładnie spełnił swoje zadanie organu, informującego opinię publiczną i służącego państwowym interesom Polski.

## Co myślą i piszą za granicą o wypadkach w Polsce i ich następstwach?

Kraków, 21 maja.

(2). Uciążli straży na ulicach Warszawy, w całym kraju zapowiadają spokoju i wybrane z ujętej kolei wewnętrzne życie, zaczyna wkracać na normalne konatytywnie tory. Uszpokojenie egzaminu umysłu, budząc się refleksje. Wszyscy wiedzą, co się u nas dzieje i obecnie załatwianie ogólna wraca się raczej w kierunku zagranicy: co tam myślą i mówią o przezwyciężeniu w Polsce?

### Berlińskie horoskopy.

Zaczątki od naszych najślimszych sniadów Niemców.

Prasa niemiecka, po przejęciu pierwszego oszołomienia i rozwinięcia się nadziei na rewolucję w Polsce, zainspirowała się chęcią nad możliwością rozwijania przyszłych wypadków.

„Vossische Zeitung” w artykule wstępny sadzi, że pierwsza faza zamachu stanu — akcja wojskowa — została zakończona, a rozpoczęła się faza druga — legalizacja przewrotu. Omawiając przyczyny marszu na Warszawę i jego następstw, daje przy tej sposobności „Vossische Zeitung” taką charakterystykę Marszałka Piłsudskiego:

Nie można pojąć Piłsudskiego, jeżeli się nie zrozumie, iż jest on przedewszystkiem płomieniem idealisty, romantykiem, a nie politykiem. Jeżeli się zgiebia mową i pisma Piłsudskiego, to nierzeka się przypuszczenia, że odziera on sam siebie, do pewnego stopnia, jak „średniczka wiecznego rycerza, który pragnie walczyć w

swojej ojczyźnie na emisie i moralność, że ma on w sobie coś na sposobie myślenia Starego Testamentu. Jego przemówienia i pisma, są to pełne temperamentu, biegające kaszanki, przeważnie przesypanym zjawiskiem obozowym współczesnego życia parlamentarnego. Piorunuje on przeciw kastowielskiej partyjnej, przeciw — niewątpliwie przeciwnym wszczęta — kompromisowcom, przeciw politykowi konfunktowemu i stawianiu interesów partyjnych ponad wysokie ideale nacjonalistycznych interesów narodu i państwa. Gnieje się i obura przedewszystkiem na zaszczeni urzędami, przedsiębiorstwem i polowanie na stanowiska.

W ludziach gabineciu Wiścia i w panowaniu stronników, których program zwraca się przeciwko ustalonym w r. 1918 za jego rządów, zdobytych środkach społeczeństwa, wprowadziły zwycięstwo interesów partyjnych i niektórych egoistycznych ambicji. Staną więc na czele swoich pretorianów, zasby na miejscu rządu „ludzi z hruǳią ręka”!, postawić „rząd ludzi uczciwych”.

Podekscalając, że mimo wszelkiej pozory, Piłsudski jest legalista, przewiduje „Vossische Zeitung”, z tego właśnie powodu poważna trudność na przyszłość. Dopuszcza się, iż zarówno ze strony oddanych Marszałkowi oliców, jak i z powodu stanowiska stronników lewicowych, które pra do dyktatury i rozwijających parlamentu.

Obecna sytuacja charakteryzuje „Vossische Zeitung” w ten sposób, że powołanie Zgromadzenia Na-

### Lisły z Warszawy.

## „BŁYSKAWICA”

(Oryginalna korespondencja „Il. Kuryera Codz.”).

Warszawa, w maju.

Zwierac się dziennikarz amerykański do Marszałka Piłsudskiego z prośbą o wywiad.

— Pan chce wywiadu, a ja już od kilku dni nie widziałem żony i dzieci — odpowiada Marszałek.

— Więc co mam telefonować?

— „Ze to była błyskawica”.

Może to błyskawica, przy której blasku można było zajrzeć do głębi dusz, przewietlić te dusze i poznąć ich charakter. Była to błyskawica, przy której ludzie okalały swoje właściwe oblicza.

Mówi oficer sztabowy:

— Jestem z najwyższym uznaniem dla Podchorążego. Bill się jak lwy. Trwali spokojnie w gru, cofali się tylko krok za krokiem — nie ustraszili.

Zaden z nich nie zdradził Rządu i Prezydenta. Nie walił się jak lani. Spłnili obowiązek do ostatniego tochu.

Prawdziwi Belwederecy!

— Pięknie to o państnej stronie, że obwali pan swoich kombatantów.

— Nie, panie, ja jestem legionista, ale ze stanowiskiem, że tak powiem, czysto wojskowego, stwierdzam, że to satysfakcja walczyć z takim przeciwkościami.

Wspaniałe wojsko!

— Jeszcze nigdy nie widziałem takiej rewolucji — rozwijała korespondent pism belwińskich w klubie sprawozdawców.

Ulica posuwa się koloną szturmową. Na przedeście stara kobieta z dzieckiem wlecie skrzynkę z amunicją, co na gęszcze z karabinem minutowym, a za nim żołnierze.

Wśród grodu kul atakujących dochodzą do rogu ulicy i nagle zatrzymują się.

Czyżby zalamali się?

Nie, tylko na chwilę zatrzymał ich policjant, który spotkał się na skrzyżowaniu regulował państewską ruch uliczy.

Były wiele takich na krańcach miasta, którzy jeszcze na drugi dzień po przewrocie nie wiedzieli o wypadkach.

Przemianę staruszkę budzi huk armat.

— Jak te gazety kłamią — szepce staruszek,

Pisali, że sobór rozwalony, a tu jeszcze go wysadza!

— Ot, skaranie boskie!

— Straszną jest ta walka bratobójca — zwierza się panu Ziutki pannie Halasze. Skutki tej całej awantury będą katastrofalne.

— Es jut — od trzech dni wszyskie domki rozmknęły.

Nie ta nie boiała w tych pamiętnych dniach, jak nikczemność ludzka.

Ludzie obwaliły się, jak trzony, nadaluchując ekscit wiatr wieje.

— Nadzwyczajny dodatek Belwedera otoczonej!

— A nie mówim panu! Nareszcie padnie to gniazdo wezbranej i przywilej. Nasi góra!

Niech żyje rząd robotniczo-wiościański!

— Nadzwyczajny dodatek „Z Poznania nadchodzący pośród”! Rząd zleciowyowany jest nie ustępuje!

— A ale mówim panu! Dobrze robi. Bunt musi być ukaran. Z emordu trzeba na skonczyć!

Nasi góra!

— Drogie pani! Z kim pan właściwie trzyma,

któ to sz c „nas”?

Nasi to sz c, co zwycięża i mają harap w ręku.

Jas Lankau.

## Hotel Bazar w Poznaniu.



**Hotel „Bazar” w Poznaniu** ma w dziejach Wielkopolski piękną tradycję. W czasach niewoli odbywały się tam wszystkie najważniejsze, bardzo często tajne zebrania polityczne, w jego salach zapadły dość uchwały. Dnia 27 grudnia 1918 r. pod „Bazarem”, gdzie mieszkał Paderewski, rozpoczęły się pierwsze manifestacje, które stanowiły punkt wyjścia

powstania i wyzwolenia Wielkopolski. Również w tragicznych dniach 13 do 16 maja, w „Bazarze” skoncentrowało się życie polityczne tej ziemi. Zebranie posłów i senatorów, które powzięto uchwałę wielkiej omoscie, obradowało również w „Bazarze”, gdzie zamieszkiwał w owe dni wszyscy wybitni politycy, którzy przybyli ostatnio do Poznania.

rodowego, w którym prawica posiada większość, wybór prezydenta i utworzenie rządu, w ten sposób uważa w obecnym stanie rzeczy za niemożliwe. — Dziennik ten przypiszcza więc powstanie jakiegoś dyktatora, który byłby zamaskowaną formą dyktatury. Rząd takie rozwiązałyby wkrótce prawu parlamentu i przeprowadziły nowe wybory, celem wyłuskania prawdziwego układu sił w państwie. „Börser Courier” nazywa Marszałka Piłsudskiego „szóstym dyktatorem”. (Lenin, Borth, Mussolini, de Rivera, Pangalos). Dziennik sądzi, że Marszałek posiada dobrą woli nie natrykowania władzy, która posiada dużą, jak tego wymaga potrzeba stworzenia nowego porządku w państwie. Dziennik stwierdza, iż Piłsudski nie okazał się twarzą zwycięczą, co odróżnia go od innych dyktatorów.

### Opinia francuska o roli Marszałka Piłsudskiego.

Wydarzeniami warszawskimi poświęcił parę słów „Le Temps” artykuł p. t. „Zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego”, w którym wyróżnia zadowanie, że walka trwała krótko, aniżeli się tego zagranica spodziewano i powiedziały, że pierwszym obowiązkiem tych, którzy wzięli obecnie na siebie odpowiedzialność w Warszawie, jest zapobiegnięcie dalszym walkom zbrojnym.

„Można — pisze dalej „Temps” — dyskutować nad okolicznościami i warnikami, w jakich Marszałek Piłsudski doszedł do władzy, ale trzeba skonstatować, że po dokonaniu zbrojnego zamachu stara się on zastosować do wytworzonej sytuacji zasadny prawa. To właśnie wskazuje na dość osobiwy charakter tego kryzysu polskiego, tak różnego od kryzysów politycznych, które doprowadziły inne kraje do dyktatury jawniej lub zakapitalizowanej. W Warszawie, po zakończeniu walki zbrojnej, zajęto się ocaleniem form konstytucyjnych, celu skonsolidowania nowego porządku rzeczy. Leży to zresztą w taktice Marszałka Piłsudskiego”.

„Temps” powiada dalej, że Marszałek Piłsudski nie stara się wrócić do niezgodnego z konstytucją charakteru naczelnika państwa. Wiedomo tylko, że osobiście pragnął on obejmowanie prezydentury p. Wojciechowskiego, ale ten rzekł się urzędu, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za rokowanie z dowódca zbrutalizowanego wojska. „Temps” wyraża się z uznaniem o patriotyzm h. prezydenta, który nie zalał się moralnie i do ostatniej chwili pełnił ścisłe swoje obowiązki konstytucyjne. „Temps” uważa zapewne, że Marszałek Piłsudski pragnie tylko władzy nad armią i nie postawi swojej kandydatury na prezydenta Rzeczypospolitej.

Dziennik paryski kończy:

Marszałek Piłsudski wprowadził jest oficjalnie tylko ministrem spraw wojskowych, ale także jako jego ogromna popularność osoba i świeży prestiż, uzyskany przez sukces ostatniego zamachu — jest on istotną główną rządu, i po linii jego polityki istota będą w rzeczywistości zarządzienia we wszystkich resortach”.

Autor artykułu wypowiada w końcu przekonanie, że obawy o wybuch nowej wojny domowej w Polsce są chwilowo nieuzasadnione.

### Czechy nie uległy sugestjom berlińskim.

Z Pragi donoszą nam, że zezwanie przez Polskie komunikacji telefonicznej i telegraficznej z zagranicą oraz zawieszenie czynności oficjalnego PATa było pozbawieniem prasy zagranicznej jej własnym domysłem, skutkiem czego w pierwszych dniach przepelniła była ona mglistymi i fantazyjnymi wiadomościami. Z tego też powodu, na podstawie opowiadaniń „naczelnych świadków” i półek z pogranicza rodu jedynego informatora o Polsce pojawił w cie-

wypadkach w Polsce pogorszyć jej międzynarodowe położenie.

Odpowiedź „Cesko-słowacka Republika” przypisuje wydarzenia w Polsce ogólnemu przesunięciu powojennej Europy, które Polska najszerszej odczuła.

Narodowo-demokratyczne „Narodni Listy” przypominają, że właśnie Marszałek Piłsudski był tym, który oświadczył, że wojna z Czechami była najpoważniejszą wojną w Polsce. Obecnie z tych samych sfer politycznych Pragi wychodzą systematicznie niepokojące wiadomości, o kontraktacji poznańskiej i niebezpiecznej powstania we wschodniej Małopolsce i t. g.

Kommunistyczne „Rude Pravo” cieszy się wogóle z przewrotem, szacując, że będzie on trybem wstępem do rewolucji komunistycznej. Po upadku „przemiaru reakcyjnego Europy” jakim według „Rudego Prava” jest Polska, zmiany sowieckie powięją nad Attytykiem.

### Angielskie rady.

(A.W.) Prasa angielska komentuje żywo przebieg wypadków w warszawskich i obecny stan rzeczy w Polsce.

Z okazji tej „Daily Telegraph” stwierdza, że polonie gospodarcze Polaki wykazują bardzo małe gospodarcze widoki na przyszłość, a stan finansów państwa należy określić jako bardzo poważny. Polityczny społek, jako też bezpieczeństwo finansowe posiadają duchodowym państwu ogromne znaczenie. Cała Europa ma w tej chwili zwrócone oczy na Polskę i oczekuje, czy całe zamieszczenie przez zbrojną interwencję Marszałka Piłsudskiego zostanie osiągnięte.

„Daily Telegraph” wskazuje z jednej strony na popularność Marszałka Piłsudskiego, z drugiej strony na przeciwnie stanowisko Poznańskiego. Korespondent przypisuje, że Marszałek Piłsudski wysunie na stanowisko prezydenta kandydatkę hr. Skrzynińskiego.

„Times” ogranicza się jedynie do przedstawienia przebiegu wypadków w Warszawie. Pisze, że Marszałek Piłsudski nie ma zamiaru wprowadzenia dyktatury, pozostanie nadu mu, zarówno jak i jego zwolennikom, by wstrzymali się od dalszych eksperymentów w rodzinie gwałtu. Wojsko musi być bezwzględnie uwolnione od wpływów politycznych. Jeżeli Marszałek Piłsudski swoją, niespotykaną u manu energię użyje w kierunku negatywnego finansów państwa, wtedy będzie mógł działać od pozytywniejszego dla państwa.

## Po zamachu stanu.

Warszawa, 20 maja.

### Ostateczne likwidowanie operacji wojennych w Warszawie.

Marszałek Piłsudski, jako minister spraw wojskowych rozkazał z dnia 18 maja, powołał do życia specjalną komisję likwidacyjną pod przewodnictwem gen. Zeligowskiego. Zadaniem tej komisji jest ostatecznie i całkowicie zlikwidowanie wszelkich operacji wojennych, dalej doprowadzenie wszelkich oddziałów wojskowych do normalnego stanu pokojowego, wreszcie ustalenia, a samem zapewnienie siatki, powstałych w materiale stanowiącym zapas mobilizacyjny armii.

Pozostały komisja zajmie się ustaleniem obsady osobowej wyższych dowództw wojskowych i wyrównaniem różnic, powstałych między poszczególnymi oddziałami.

Nakoniec komisja gen. Zeligowskiego przeprowadzi rozformowanie i rozbrojenie oddziałów cywilnych oraz ustali wysokość odeszkodowania za straty materialne i fizyczne, poniesione przez ludność cywilną. Jako ostateczny termin ukończenia prac komisji, wyznaczono dzień 15 czerwca b. r.

Komisja przystąpiła niezwłocznie do pracy i od dwóch dni już odbywa się odtransportowywanie wszelkich oddziałów wojskowych do miejsc stałego postoju.

Rejsztrownie siedzib, poniesionych przez ludność cywilną, również się już rozpoczęło, na razie w zakresie rekwizycji samochodów. Wszelkie pretensje w tym względzie mają być zgłoszone do Komendy mia-

skiego.

Sprawa pomocy materialnej dla osób, które uciążły wskutek działań wojskowych uregulowana będzie niebawem po porozumieniu się z ministerstwem skarbu.

Szybko postępuje rozbrajanie ludności i organizacji cywilnych. Obecnie jeszcze tylko jedna kompania strzelecka nie jest zlikwidowana.

### A „Warszawka” tańczy...

Straszne dni ostatnie, które przeszło 300 oficerów pochłonęły, nie wykryły bynajmniej na lekkomyślność mieszkańców grodu stolecznego, i ku oburzeniu poważnej prasy warszawskiej, Warszawa roztanęła się na dobre. Danci na przepelnione, otwarte do bieglego dnia. Słusznie też pisze „Kurier Warszawski”:

„Mniej więcej trzydziestu trumien ze zwłokami ofiar walk mających złożono w ciągu minionych dwu dni na cmentarzach warszawskich.

To nie koniec. Z pośród tysiąca rannych co kilka godzin ktoś umiera. Nie skończył się jeszcze żałomu koronów na cmentarzach.

Jak na to reaguje Warszawa? Czem manifestuje swoje uczucia w dni żałoby?

Wzruszona falą szalała tanecznego. W dancingach warszawskich, przez dwa dni nieczynnych wskutek stanu wyjątkowego, od wtorku, od drugiego dnia masowych pogrzebów, rozpetała się furia tanecna.

Ze zgorszeniem donoszą nam, iż niektóre dancingi

stały się terenem wrzeszczących owacji dla niektórych oficerów.

Zawodowe tancerki i swoista publiczność danscowa obejmują kwiatami. Nieliczne dzienniki hardzo się cieszą z tych objawów sympatii.

Spółczeszeństwo zgromiło agarnia, skryjąc baldasie dźwięki jazzbandowych orkiestr, rozlegające się w nowych ulicach, przez które przechodzą masowe orszaki żałobne.

Czy nie należałoby przez prostie poczucie szacunku dla dobrostanu śmierci i dla selek osieroconych

### Akcja pacyfikacyjna Marsz. Trąmpczyńskiego.



Marszałek Senatu Wojciech Trąmpczyński wyjechał do Poznania z celu przeprowadzenia akcji, mającej na celu uspokojenie podniesionych zamieszek umysłu ludności wielkopolskiej.



Archiwum Państwowe w Krakowie

rodnik, którym wykonyano mężów, braci i synów, a głosią żałoby na czas powień.

Szal tanca w te dni jest czemś tak potwornym, tak niewdzięcznym, iż chyba tylko bezmyślność pihilicznego dancinga można to tłumaczyć.

Czyby nie było wskazane przedewszystkim, aby władze wojskowe, chociaż na krótki czas żałoby po poległych, zakazały oficerom noszenia do weselnych dancingów.

### Jen. Bułak-Bałachowicz walczy po stronie Marsz. Piłsudskiego.

Głosny wódz partyzanek, gen. Bułak-Bałachowicz, który w czasie wojny polsko-bolszewickiej dał się dobrze we znaki bolszewikom — wiedzie prasy warszawskiej — brał czynny udział w czasie ostatnich wypadków warszawskich po stronie Marszałka Piłsudskiego. Współpracownik jednego z pism warszawskich rozmawia z gen. Bałachowiczem na temat zgłoszenia się jego do dyspozycji Piłsudskiego.

Gen. Bałachowicz w ten sposób tłumaczy udział w wypadkach:

— Stwierdłem się już w dniu 12 b. m. o g. 11 ranu. Z chwilą, gdy dowiedziałem się, że akcja kierują Marszałek Piłsudski, uważałem za swój obowiązek żołnierski oddać się całkowicie do Jego dyspozycji. B. rząd, ogłaszaając za buntownika Tego, który stworzył armię i obronił Polskę od nawali bolszewickiej, wpłynął na mnie tak, iż zdecydowałem się już wtedy iść na front, na śmierć, wierząc głęboko, że takich jak ja — znajda się dziesiątki tysięcy.

Nie zapytano, czy rzeczywiście generała B. wzywano do Warszawy z jego ochronikami, zaprzeczył kategorycznie.

Wszyscy moi b. ochronicy — mówił dalej — pozostały na tych miejscach, gdzie pracowali. Zadnej mobilizacji nie przeprowadzali. Każdy z nich, jeśli był obywatelem Polski, wiedział wyborne z chwilą rozpoczęcia walk, iż miejsce jego jest tam, gdzie ja naprawdę stane.

### Rozkaz jen. Fary.

Dow. O. K. X (Przemysław) ogłosił nast. rozkaz do żołnierzy i oficerów:

Zołnierze!

Po kilkudniowej burzy, jaka rozszalała nad stolicą Rzeczypospolitej naszej wreszcie upragniony przez wszystkich spokój.

Usłyły brońbożne walki, a społeczeństwo całe powróciło do normalnego życia.

Wobec faktu tego, my żołnierze, stojący na stanowisku praworządności, musimy zapomnieć o wszystkim co zaszło i obiemco wytykając wszelkie wysiłki w kierunku utrzymania karnoci w szeregach, posłużenia się prawowitym, właściwym i wiernym — z takiem zdrobiem zbrojnej i kwią sendeczą okupionej — wolności Ojczyzny naszej.

Przychodziły czasy ciekłe i nie możemy dopuścić do powtórczenia się ich, bo wszelkie próby rozpoczania nowej wojny domowej mogą zaszkodzić niepodległości narodu naszego i łatwo spowodować utratę z takim trudem zdobytą i kwią sendeczą okupionej — wolności Ojczyzny naszej.

Wzywam zatem wszystkich podległych mi żołnierzy, a przedewszystkiem oficerów do bezwzględnego zachowania zimnej kwi i spokoju, zamiechania wszelkich dysput na temat wypadków ostatnich dni, które rozmawiają tylko umyśl i wkraczają w dziedzinę polityki — dla żołnierzy bezwzględnie zakazanej.

Nie wolno żadnemu z nas zapomnieć, że jesteśmy tylko żołnierzami, których jedynym celem jest wykonywanie swoich żołnierskich obowiązków przy ścisłym przestrzeganiu bezwzględnego posłuszeństwa i karnoci względem przełożonych.

Dow. O. K. X (—) Fara gen. dyw.

### Najazd dziennikarzy zagranicznych na Warszawę.

Wypadki ostatnio w Polsce skąpani do Warszawy wielu przedstawicieli zagranicznych pism. Pierwsza czynność każdego z korespondentów jest dobijanie się o wywiad u Marszałka Piłsudskiego, premiera Bartla i min. Zaleskiego.

Korespondenci reprezentują kraje sąsiednie, jak: Czechy, Węgry, Austria, Niemcy, Włochy, Francja i Anglia. Na jeszcze jednak reprezentowana jest prasa amerykańska, która wysłała do Warszawy 25 korespondentów specjalnych.

„Inwazja” dziennikarzy zagranicznych nie ustępuje, gdyż M. S. Z. otrzymuje coraz nowe zgłoszenia o przyjeździe przedstawicieli prasy zagranicznej.

**Angielskie**

# PASY BALATA

Angielskie

# SPŁAWY METALI

polecia ze składu

**Zachodnie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu**

Sp. Akc. 1858

**Warszawa, ul. Senatorska 10.**

Adres telegr.: „Western, Warszawa”.

### Teren walki w Warszawie.

(?) Na podanym planie Warszawy widać teren, na którym rozegrały się krwawe walki w dniach 12–14 maja.

Wojska Marszałka Piłsudskiego sfonowawany most Poniatowskiego, zajęły gmach Sejmu przy ul. Wiejskiej, a następnie wśród ciężkich walk, posuwali się wzdłuż Alei Ujazdowskiej przez plac Zbawiciela ku Belwedero. W piątek wieczorem został wzięty Belweder ruchem oszczędzającym od strony Wisły przez ul. Huzarską.

W tym samym dniu przed południem, zajęły również wojska Marszałka Piłsudskiego lotnisko w Mokotowie. B. Prezydent Wojciechowski wraz z członkami rządu i resztkami wojska opuścił Belweder jeszcze o godz. 8 popołudnia przez ul. Śpiącką (na tyłach pałacu Łazienkowskiego) i udał się do Wilanowa, gdzie, jak wiadomo, wszekli się władzy.



### Ostatnie chwile Prez. Wojciechowskiego w Belwederze.

Niektóre dzienniki warszawskie podają w dalszym ciągu nowe szczegóły o ostatnich chwilach pobytu p. Prezydenta Wojciechowskiego w Belwederze.

Prezydent zatrzymał wszyskich generalów i dowódców tych pułków, które w parę godzin po zajęciu Belwedera przybyły na odsiecz Warszawy.

Wtem co się dzieje w waszych duszach... — mówil Prezydent głosem wzruszonym, lecz stanowczym — ale pamiętacie jedno — nie chce dalszego przesilenia kwi broniącej. Rozkazuję wam natychmiast porzucić działania wojenne.

Chwilą skupienia, na twarzach oficerów maluje się przypomnienie.

Wreszcie słowo: „Rozkaz!” pada z ust gen. Rozwadowskiego; powtarza je gen. Haller, pułkownik Pańkiewicz. Minister Halasewski wybucha płaczem, pułk. Anders milczy...

Prezydent obejmuje go jak syna i całując w czoło mówi: — „Zrób to dla mnie synku”!

Po długim沉思中 amaganiu się pułk. Anders odpowiada szepczo: „Rozkaz!”

**Kino „WANDA” wyświetla od piątku dnia 21-go maja 1926 r.**  
wspólny dramat erotyczny w 8 aktach

## „BACHANTKA”

(Mężczyzna w niebezpiecznym wieku staje się szalejącym kochankiem)

W rolach głównych: OLGA CZECHOWA, BRUNO KASTNER, TWARDOWSKA I MIERENDORF.

Ponadto komedia „Ościoł skrzypiódręty”.

2013

### Dramatyczne przygody uczestników wyprawy do bieguna.

Kraków, 21 maja.

(?) Mediolanski „Corriere della Sera” podaje ciekawą szczegółu dramatycznego częściowego przebiegu lotu Amundsena do bieguna północnego. Z relacji tych dowiadujemy się, że zalogę statku powietrznego Norwegów tak gorliwie zajęła się pełnieniem swych obowiązków przy sterze, motorach i aparatach latających, że nie miało nawet czasu na zwarczenie uwagi na grożące im niebezpieczeństwstwo.

Szczególnie krytycznym był moment, gdy statek powietrzny, znajdujący się na średniej wysokości, opanowany został przez silny wiatr północno-wschodni i prawie zupełnie stracił orjenie. Statek le-

ciał z szybkością 100 km. na godzinę, na wysokość zaletniego 30–40 metrów ponad ziemią pokrytą śniegiem z lodem. Przed oczami śmiałych podróżników ciemna przeszawała się z szybkością błyskawiczną. Wiatr rzucił statkiem na prawo i lewo. Podróżnicy byli zupełnie zdezorientowani, a nie mogli opuścić się już niżzej, aby ułatwiać sobie operacje.

To też każdy z członków wyprawy był już wówczas przygotowany na najgoręszą swegożność. Na szczęście manewry amurzącego do lądowania wykonany został etapowo i łatwo. Dopiero po upływie 24 godzin od chwili wyładowania, udało się wreszcie prawidłowo gospodarzując izbową.

Zanim Amundsen odjechał z miejsca wyjadowania do Nome (Alaska), członkowie wypawy zəofiarowali mu swój udział w ewentualnej nowej wypasie do bieguna. Na propozycję tą Amundsen odpowiedział:

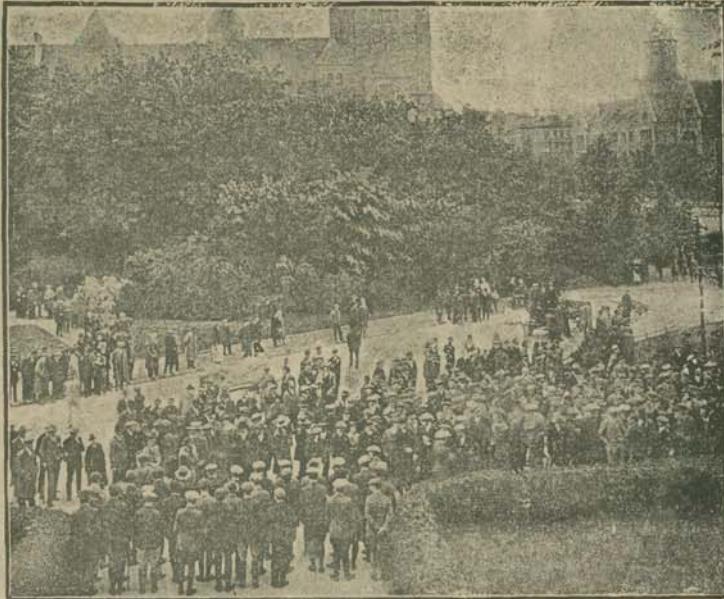
— Gdy byłem jeszcze młody, to postanowiłem dotrzeć do obu biegunów kuli ziemskiej i zdobyć goniadzie północno-zachodnie i północno-wschodnie. Kiedy to się już teraz stało, to niechaj młoda goniadzie już urządzi tego rodzaju wypasę.

Zdemontowanie statku powietznego ukończono

będzie w ciągu 6 tygodni. Pozażądane jego części będą zapakowane i w czerwcu przesłane do Nome, albowiem wówczas morze będzie już wolne od lodów. Wówczas też załoga wyjdzie do Seattle.

Jak dziesiątki włoskie domosz, włoski pułkownik Nobile, który uczestniczył w ostatniej podróży Amundsenego, do bieguna, otrzyma niewielko złoty medal za zasługi polonose w dziedzinie nauki, lecz także mianowany będzie generałem i otrzyma komendę nad włoską flotą powietzną. Ponadto miano go swym obywatelem honorowym.

## Zajścia przed gmachem uniwersytetu w Poznaniu.



Zawieszane z powodu wypadków w Warszawie wykłady na uniwersytecie w Poznaniu, wznowili się na wtorek 18 maja. Niezadowolona z tego grupa młodzieży akademickiej, należąca do tzw. legii akademickiej, a popularnie nazywana „faszystami poznańskimi”, uszczęśliwiła przed południem w dniu wznowienia wykładek na uniwersytecie demonstrację przed gmachem uniwersytetu, oraz usiłowała przeszkołdzić normalnego toku życia naukowego. Studenci, pragnący przedewszystkiem się uczyć, za-

grodzili demontrantom drogi do gmachu uniwersyteckiego i zapobiegli poważniejszym zajściom. Zdjęcie nasze przedstawia grupę demontrantów i młodzieży, plinającą wejściu na uniwersytet przed gmachem Collegium Minus w Poznaniu. W dniu dzisiejszym sytuacja przedstawia się odwrotnie. Oto część studentów faszystowskich nie dopuściła do wznowienia wykładek. Senat uchwałą wobec tego z dniem dzisiejszym rozpoczęły się świąteczne.

## Cud św. Januarego.

### Niezuwykłe wydarzenie w Neapolu.

Neapol, 20 maja.

W Neapolu onegdaj zdarzył się wypadek, który urobil silne wrażenie w całym mieście. Bawiący chwilowo w Neapolu następca tronu zwiedził w towarzystwie arcybiskupa i innych dostojników kościelnych katedry, przy czym pokazano mu kosztowną puszkę, w której przechorowuje się krew św. Jana, patrona miasta. Cudowna była relikwia dwa razy do roku zaczyna wrzeć. W chwili, gdy następca tronu pokazywał puszkę z krwią św. Januarego, krew za-

częła magie pienić się i gotować. Wszyscy obecni byli zdumieni i głęboko wzruszeni. Krew wrzała dopóty, dopóty arcyksiążę przebywał w katedrze, kiedy zaś ją opuścił, zastygała znowu.

On niezwyklem wydarzeniem tem doniosły nadzwyczajne wydarzenia dzienników neapolitańskich, zaczęto bić w dzwony i dano strzały z armat. Ludność cała ogarnęła radośnie nastrosi, ponieważ wrzenie krwi św. Januarego uważało się za dobrą przepowiednię.

— 0 —

**Specjalista chorób nerwowych**  
**Dr Maksymilian Rose**  
2021 powrócił na przeciąg 2 miesięcy  
i ordynuje od 3-5

KRAKÓW, UL. WIŚLNA 9. — TEL. 3016.

Najlepsze 1625



**FRANCISZEK FLOREK**  
krawiec męski 2011  
były przykrawacz firmy I. Lipner i Ska,  
otworzył swą pracownię w Krakowie, Lubicz 24,  
wykonując wszelkie roboty krawieckie według  
najnowszych журнал, po nader niskich cenach

**SAMOCHODY** 209  
4–6 osobowe pierwszorzędne marki modele  
924–925 okazyjne do sprzedaży.  
**WANICKI, GARAŻ, GROBŁE L. S.**

Bl. 58/26

2

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd okręgowy karny w Krakowie jako Trybunał Apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy wydał w dniu dzisiejszym następujący wyrok.

Oskarżona Franciszek Maciejaszowa uznała się winną przekroczenia z art. 10 ust. z dnia 2. VII. 1920, po pełnionego przez to, że dnia 15. IX. 1925 w Neapolimach poobrała za artykuły codziennej potrzeby, a mianowicie za 180 Zl. podczas gdy cena według cennika wyniesionego przez oskarżoną wynosiła za jeden kg. słoniny 320 zł. i zostaje za to skazana w myśl art. 19 cywilowej ustawy na grzywnę w kwocie 40 Zl. a w razie jej niezwiązalności na karę aresztu przez 10 dni oraz na ogłoszenie tegoż wyroku na koszach oskarżonej w Krakowskim Kurierze Codziennym, zaś w myśl §§ 369, 390 ust. 2 i 392 p. na ponoszenie kosztów postępowania karnego w I i II. instancji. Kraków, dnia 24 marca 1926.

Sąd okręgowy karny jako Trybunał Apelacyjny.  
2008 (Podpis).

„Dla nie daje zginać” K. H. zl. 1.

„Dla zrozpaczonego”, „Dla kolportera w nedzy”, „Dla nieszezływych”, „Dla choryego na plucie”, „Dla chorych zdrowy”. Bezimiennie — dla uczczenia pamięci generała Feliksa Cyrus Sobolewskiego — w pierwszej rocznicy Jego śmierci po 10 złotych — zł. 50.

## NASZE ZDROJOWISKA

**Dr. E. KAUFER**  
były sekundariusz szpitala Lazarusa w Krakowie  
ordynuje 2222

**Krynica, willa „Herbst”.**

**Dr. I. BETTER**  
ordynuje jak w latach ubiegłych  
W KRYNICY, WILLA „KRAKUS”.

**KRYSZTAŁ**  
W SOBOLEWSKI  
KRAKÓW RYNEK 7-  
poleca

**CUKERKI WYBOROWE**  
CZYŁĄŻOWE KWAŚNE MIĘTOWE  
W 60 ROZNYCH ODMIANACH.

**Zjazd Maturzystów z r. 1886**  
w TARNOWIE

odbędzie się dnia 28 czerwca 1926 r.  
Koledzy, którzy mają zamierza wrząć udział w tym  
zjeździe, rechein zgłosić się jak najwcześniej pod adresem:  
Int. Antoni Schmitz, Kraków, Rynek 21. Bliz-  
szo szczegóły slajdu będą później podane.

## Co dzień niesie?

**21**  
maja

Piątek

Wiktora  
Br.-kat. 8 Maj: Joann Boh.

Kalendarz astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość	Przyjed.	Wschód	Zachód	Faza księżyca
3:44	19:42	15:48	3m	12:28	1:44	—

o 80

## Walka z drożyną w Warszawie a w Krakowie.

Komisariat rządu na miasto Warszawa polecił oddziałowi do walki z lichwą bezwzględna tępienie drożyny, jaką zaczęła się w Warszawie szerszy, zwłaszcza w dziele mięsnym i mięczym. Zgłoszone przez organizację kupiecką podwyżki cen, są stanowczo odrzucone. Warszawski oddział walki z lichwą przestrzega kupców przed samowolnym podwyższaniem cen. Publiczność winna trenować Urzędu sklepów, w których ceny artykułów żywiołowych zostały podwyższone od dnia 12 maja.

Między innymi podwyżki cen zatopili rzeźnicy. Lijany było w rzeźnich warszawskich. Po stanowczej odmowie rzeźników oświadczenie, że decyzję komisariatu zaskoczyła do wyższej instancji.

Zadanie podwyżki cen rzeźnicy motywują zmniejszenie doworu bydła z Poznańskiego i Pomorza.

Również w władzach krakowskich powinny stanowczo wzorować się na przykładzie komisariatu warszawskiego i nie dopuścić do nieuzasadnionej zwykłej cen artykułów pierwszej potrzeby, a przedewszystkiem żywności.

## Curiosa o przewrocie w obcej prasie.

(kr.) Od „tatarskich” wiadomości roi się w dalszym ciągu na szpaltach pism zagranicznych. Jest to wesoła popiółka gnatwana poprzekręconych nazwisk, słów i znaków, znaków i faktów, miejscowości i województw, jakich nie było.

A teraz dalszych kilka przykładów. Jeden z wielickich dzienników donosi, że jedynym wyjściem w Polsce jest tylko dyktatura i to trywialna dyktatura, którego członkami będą: Piłsudski, Bartel i „Wieszwoleski”.

Ostatni dyktator p. „Wieszwoleski” jest oczywiście fikcyjnym nazwiskiem przekręconym przez Niemców z nazwy stronictwa „Wyzwoleńca”.

No — czy to nie wesołe?!

Czytamy indziej:

„Sojalicy żądają, żeby roznależni funkcjonariusze niejednej doby, między innymi Witold, Kerland i Jechowski — oddani zostali pod sąd.

Domyślać się należy pod przekręconem nazwiskiem „Jechowski” — Dzieduchowskiego.

Wedle dalszych rewelewów — roznależni z Kalicem — znany górnodolski działacz Korfanty z powodą kontrowersji swojej z Piłsudskim uciekł z Polski.

© digitalizacja: mbc małopolska.pl

ski do... Wiedźnia, chociaż niejako jego pobyt nie jest jeszcze dobrze znane.

Inny dziennik wiedeński pisze, że „800 oficerów polskich, którzy nie chcieli poddać się Piłsudskiemu, nieciekło z Poznania i poszły się w kierunku północno-wschodnim ku granicy (II). Dowódca tych oficerów zwrócił się telegraficznie do niemieckiego sztabu z prośbą, by pozwolił im po rozbrojeniu przekroczyć granicę (II)“.

### Bezpośredni ruch towarowy polsko-rosyjski.

Z Warszawy telefonicznie (K0): Pomiedzy kolejami polskimi a kolejami związku sovietskow rozpoznała się w tych dniach bezpośrednia komunikacja towarowa. Wprowadzenie bezpośrednich traków dozwoli na wysyłanie towarów z Polski do Rosji i odwrotnie bez reakcji na stacjach granicznych. Przez istniejących dołączone przez granicznych Stolpe, Zdolne, Szepietowo i Podwołoczyńskie otwarte będą nowe przejścia: Zachacie, Tortynowo, Mikołajewice i Ztykowice.

### Morderstwo czy samobójstwo?

Z Warszawy telefoniczne (K0): Pomiedzy kolejami polskimi a kolejami związku sovietskow rozpoczęła się w tych dniach bezpośrednia komunikacja towarowa. Wprowadzenie bezpośrednich traków dozwoli na wysyłanie towarów z Polski do Rosji i odwrotnie bez reakcji na stacjach granicznych. Przez istniejących dołączone przez granicznych Stolpe, Zdolne, Szepietowo i Podwołoczyńskie otwarte będą nowe przejścia: Zachacie, Tortynowo, Mikołajewice i Ztykowice.

czyła życie. Przed śmiercią złożyła umierającą swoim wiedźmów oświadczenie, że sama dokonała samobójstwa z przyjętym maski, która nie chciała zaszkodzić na małżeństwo z Menem.

Komisja sądowo-lekarska stwierdziła jednak, że strzał oddano do dziesięciny z tyłu w plecy. Poduszany o zabójstwo Menę twierdzi, że nazwana sama dokonała samobójstwa, przypominając rozwózce do pleców.

### Dramatyczna scena zazdrości na dworcu kolejowym w Paryżu.

(?) Omgad rozegrała się na jednym z paryskich dworców kolejowych niewykonana dramatyczna scena. Znany bankier Neufanger zawiedziono swoją żoną, że po powrocie z Biura. Został jego ustały się na dworcu, aby przybywającego męża powitać. Gdy jednak ujrzał męża wysiadającego w towarzystwie pewnej młodej damy, wydobył nagle rewolwer i dala strzał do swej rywalki. Kula jednak nie uczytała jej nic złego, lecz ciężko natomast ramiona pewnego młodego robotnika.

Pani Neufanger amerykanka. W czasie przeszukania oświadczyła ona, iż bardzo żałuje, że trafiało się rywalka, lecz osoba nieznana.

### Zagadkowy mord pod Paryżem.

Z Paryża donosi własne radio: W miejscowości Briens pod Paryżem w ostatnich tygodniach zginęły zagadkowo 5 dziewcząt w wieku 20–25 lat i pewien młody mężczyzna. Przypuszcza, że chodzi o jakieś zagadkowe masowe morderstwo.

## Wyrok w procesie P.D.P.

Z Warszawy telefoniczne (AW): Wezbrał ogłoszono wyrok w procesie P.D.P., skasujący Pekosławskiego na 4 miesiące twindler, Gorczyńskiego na 4 miesiące

### SMUTNI.

Przykłade do marie, wy, wszyscy smutni i stwardni, którym życie docieku i cieży ołowiem, który w skóre wioceneem zabrało promieni; ja was nie chcę pociechać, ani was nie powiem elów, co było balistrem na zbozie dusze, ani bając ulugia smutku nie okryje, bo sam tak jak i wy, z bolem wyciąć muszę i jak wy bez nadziej i bez skosu żyje.

Ale, kiedy stądźmy w kraj, wspólna niedoba siłnej miłżeńcu z celami związanej, nasze wspólne zgryzoty tak barko zabola, że już nikt czuć nie będzie swojej własnej rany.

Wielu przyjdzie do mnie wszyscy smutni i strażeni, którym życie docieku i cieży ołowiem, którym w skóre wioceneem zabrało promieni; wy mnie nic nie powiecie, ja was nie powiem...

— 0 — Juh.

### WEZYCIE TO MÓWIĄ.

Piotru ma szyszcze skrydła od najścisłejego gata, a rośnie przedę, amieti chwia i panny, a emanet kurz dolara i dafyżet naszych teatrów. Dotyczy to zarówno historię na temat przygodnych osto, jak też i t. m. „piatarkowych wieści“, wyrażających niby grzyby po deszczu w daktach zamkach politycznych. Widzomo wszystkim doskonale, ile takich fantastycznych pogłosek namnożyto się u nas w ostatnich dniach. Aby jej wszystkie zrealizować, nie starczyły czasu ani miejsca, a zresztą szkoła na to i czasu i miejsca. Ostatecznie kwestią, czy Japonia Śle celom interwenji Flote wojskowej do Warszawy drogą na Szwajcarię i Himalaje, czy też nie, czy Mułoszkin zamierza w porozumieniu z nieboszczykiem Leninem uprowadzić fascyzm w Polsce i w republika San Marino — to wyrażoni się w najbliższym czasie samo przesie...

Wystarczy jednak, aby Marysia na tarzu, poszywawczej sensacyjną wiadomość od przeklepki p. Michałowskiego, zaktualizowała ją swoj pani i poszywkiem siodłkiem z kamienią, aby ta nowina obiegła w ciągu kilku godzin całe miasto, i przedostala się do różnych agencji, a nawet nie ubliżając mu zresztą, do Pata“.

— Czy wiecie już, że...

— Ale to nieprawda, nonsens...

— Jakto nieprawda? Przecież to już mówią wszyscy.

— 0 — Mig.

### Csobiate.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO. Dnia 19 km, odbyła się w Uniwersytecie Jagiellońskim perswiza z rzędu promocja doktorska wedle nowej ordynacji studiów prawnych w uniwersytecie państwowym. Stopień doktorski jako wyższy stopień naukowy uzyskał p. Jerzy Stefan Langrod, magister praw i kandydat adwokacki, rodem z Krakowa, na podstawie dysertacji doktorskiej z zakresu prawa administracyjnego i egzaminu stażowego. Promocię doktorską prof. Leszek, dziekan prof. Zoll oraz referent dysercji doktorskiej b. min. prof. Kumaniecki, jako promotor.

— 0 —

VI. ZJAZD PSYCHIATRÓW POLSKICH, który miał się odbyć w Krakowie 23–25 maja, przeniesiony został na 27–29 czerwca br.

OTWARCIE PRZEŠTANKE KOLEJOWEGO W PROKOCIMIU. Wedle nowego rozkładu kolejowego otwarto przystanek kolejowy w Prokocimiu dla rodzin kolejarzy, zamieszkałych w nowo wybudowanej kolonii w Prokocimiu. Mianowicie na gruncach okupionych od zakonu Augustianów położonej kolejarze kilkudziesiąt domów, częściowo przy pomocy pożyczek z funduszu rozbudowy miast w kwecie 155 tysięcy zł. Obecnie jest do wynajęcia tanie kolejarze kilkudziesiąt mieszkań różnej wielkości. Wobec tego, że w najbliższym czasie przeniesie się do Proko-

cimia kilkudziesiąt rodzin z Krakowa, nadal założyty uprzysięgnięty korzystanie z przystanku kolejowego w Prokocimiu dla ogólnego ludności oraz udogodnić połączenia kolejowe z Krakowem.

O BLUŽNIESTWO. Wczoraj w siedzibie okr. kurymu w Krakowie przed trybunałem okręgowym stanął Andrzej Marchewka, lat 20 liczący, oskarżony o obrzeż religii. Według aktu oskarżenia, Marchewka przybył w listopadzie ub. r. na zatrzymanie do domu Piotra Pichora w Woli Zahorskiej. Podczas zabawy Marchewka poczynał zachowywać się niewłaściwie i przeszodził gościnnie w tancach. Na zatrzymanie nie uwagę przez Pichora, że zachowuje się niespotyknie, Marchewka wyjął z kieszeni sztyfel, i gromadząc nim, rzucił się ku ścianie, na której wisiał wizerunek Chrystusa. Następnie sztyflem przebił ten wizerunek z taka siłą, że sztyfel ten utknął w ścianie. W czasie tego czynu Marchewka rzucił nadto kilka błyskawisk, które odnoszyły się do uszkodzonego wizerunku Chrystusa. Na dzisiejszej rozprawie oskarżony Marchewka czyn swój tłumaczy stanem zupełnego opisłista. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał wydał wyrok, skazując Marchewkę na 1 rok ciężkiego więzienia. Rozprawa prowadził s. o. Kazimierza, wołowały siedemno g. Watoś i Soński — oskarżał prok. Schwakop.

NAGLE ZASŁABNIECIE NA ULICY. Pogotowie ratunkowe opatrzni Michała Hojne, który wczorajowej nocy zasłabiłagle na jednej z ulic Krakowa. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz dzurny przewiódł go do szpitala Sw. Łazarza.

Z RUBRYKI POLICJALNEJ: Nowelizacją Kierunkowej przy ul. Nadwiślańskiej L. S skradziono ze skrynek bieliźnię wartości przeszło 70 tysięcy złotych. Stanisław Karpinski zgłosił w policji, że z bramy domu przy ul. Skławkowej 1, skradziono mu rower marki „Victoria” wartości 300 złotych.

### Z kraju.

PIERWSZY POWSZECHNY ZJAZD EWANGELICKIOW W niepodległej Rzeczypospolitej, zwany wszyscy na wypadek doby obyczaj, został odwołany. Zjazd odległość się w terminie późniejszym.

(K) ODROCZENIE WIELKIEGO LOTU POLSKIEGO. Ponurek Bolesław Orliński, który w zapędzie ptk. Rajskiego rozpoznał czas w dniu 16. maja w wieku lat 7 na przestrzeni Paryż-Tokio około 12.000 km, z powodu trudności technicznych w przejmowaniu i montażu aparatu systemu „Polex 25“, nastąpiło przerwanie lotu. W tym czasie, gdy osoba jego była brana w rachubie, wyraźna raczej chęć objęcia hierarchią Oczery na urzędu dramatycznego.

WRAZENIA Z WYCIECZKI NA STYCZNIĘ. Odczyt pod tym tytułem wygłosił g. Kazimierz Bulas dzisiaj w piątek o godz. 7 wieczorem w Kóiku Archeologicznym U. J. (kw. Anny 12).

(K) KTÓRY Z TEATRÓW OBJAŁY DYR. TRZCIŃSKI. PEWNE kolo w Warszawie wysuwają kandydatów dyrektora teatru w Krakowie p. Trzcińskiego na jedno z kierujących stanowisk w teatrach miejskich w Warszawie. Mówią o dyrektorze w Operze. P. Trzciński jeszcze w tym czasie, gdy osoba jego była brana w rachubie, wyraźna raczej chęć objęcia hierarchią Oczery na urzędu dramatycznego.

„WIECZNY TULACZ“ W „HABIMIE“. Po wspólnym nocy „Dybuku“ i szesnastowiętnym „Golemie“ wystawił teatr żydowski „Tragedia legende“ z I. w. po Chr. Legenda jej treść ogranicza się do szczegółów, że w dniu zniszczenia świątyni Jerozolimy nadal nadalność o Mosejach w jakimś miniejszku prowincjalnym, co zapowiadało go tam i zmarł „sprzed wieków“. Młodzież, a gdy się zmarni, śmieje go, zdaje się od pioruna. Ostatni przed koncertem wieczorne po dwieście, szukając nowego Mosejasa... Widnia wieco, że zmarła od XVI wieku w Krakowie Albinowska, z dnia wiecznego tulacza, la legendą i tem dramą nie wiele różni się od tych, któreśmy dotąd widzieli w repertuarze Habim, natomiast jego wykonanie, dostosowane do teatru palielskiego, wywołuje zapomocą dekoracji, kostiumów, masek i gry mirału fantastycznego. Wszelku, każda scena, każdy moment aktu, utrwalony na malarskiej białej przestrzeni doskonali. Tak umiejętnie grupują się osoby na tle odpowiednio skonstruowanej dekoracji z podwyższonymi i zagłębianymi, tak wyrafinowanie dobrane są barwy kostiumów, ich ornamenty z maski osób. To samo harmonizowanie szczegółów w zbiory efekt ciechne stronę głosową. Przedstawienie zaczyna się sceną — operową, a choć w dalszym ciągu osoby nie śpiewają, glosy ich dobrze się i zestawione minczęcie, a w chwilach patetycznych przechodzą w solowy lub zborowy jek, lament, zawodzenie. Zwłaszcza zawodzenie Młodej kobiety (p. Rówina) było wstrząsające. Tak mniej więcej musiało wyglądać w Ateneach przedstawienie tragedii greckiej. Mistrzowie żydowski samochlebi doszli do tego syntetycznego stylu nity operowego, ale wolnego od wszelkich banalności opery.

S. K.

CO GRAJA DZISIAJ W KINACH?

Nouvelo: „Madame Sans Gene“ dram. 10 akt. według dzieła Morena.

Promocja: „Jackie Coogan wśród Indiozerców“ 9 akt. Szafka: „Dziecko o dwóch oczach“ roman w 9 akt. Reduta: „Noemii eskapada“ tragedia jednej nowy, dram. erot. 4 krym.

Uciecha: „Szalony temperament“ kom. sporł. w 8 akt. „Zdobywca“ dram. 6 akt.

Wanda: „Bachanika“, „Anioł skrzylaty“.

Warszawa: „Szalon cyrkowy“ (100 km. na godzinę), „Carmen“ gl. rol. Baby Peggy.

### Jen. Józef Haller w Wielkopolsce.





# Jak wygląda plan pacyfikacji?

**Stanowisko umiarkowanych czynników w centrum i na prawicy. — Porozumienie międzypartyjne i zadania Sejmu. — Rekonstrukcja gabinetu i pełnomocnictwa dla rządu. — Rząd ma dokonać zmiany ordynacji wyborczej?**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wir.) Kancelaria sejmowa wydała oświadczenie o zwolnieniu Zgromadzenia Narodowego, którego czas i miejsce według ustawy regulaminowej z dnia 27 lipca 1922 r. wynosiły Prezydent Rzeczypospolitej, względnie tegoż marszałka Sejmu.

Zgromadzenie Narodowe, według konstytucji i art. 1. ustawy przytoczonej, służy wyłącznie do wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z momentem ogłoszenia terminu Zgromadzenia Narodowego punktem ciężkości staje się zapadanie, kiedy ma być przysypanym Prezydentem Rzeczypospolitej.

Na prawicy wymieniają nazwisko, któreby oznaczało protest formalny przeciwko zamachowi stanu. Kandydatura taka, jak n. p. b. Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, miałyby na celu wyrażenie dążenia do powrotu do stanu, jaki istniał przed aktem rewolencyjnym z dnia 12 bm.

Tej możliwości — pomijając oczywiście lewicę — przeciwstawiają się także wszystkie spokojujęce czynniki centrum i na prawicy Sejmu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że podobna koncepcja jest nie realna. Każdy akt rewolencyjny zakončony powodem — zdaniem tych kół ma swą logikę wewnętrzną. Domaga się ona, aby stan faktyczny osiągnął drogą zamachu stanu, przetrwał w całej rozciągłości, aż do wyroku, jaki wyda o nim społeczeństwo. Wyrokim tym będzie wynik wyborów do nowego sejmu.

Po wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, kwestia najbardziej nagiąca staje się więc umocniwanie nowych wyborów przez rozwijanie obecnego Sejmu.

W tym celu winna — zdaniem kół politycznych — nastąpić dłuższa przerwa w obradach Sejmu, albowiem w okresie jednego do dwóch tygodni można było drogą porozumienia pomiędzy partiami przeprowadzić plan dalszy.

Porozumienie to — złożeniem czynników odpowiedzialnych — powinno się odnosić:

- 1) do rekonstrukcji gabinetu, któryby był już wyrazem międzypartyjnego porozumienia;
- 2) do udzielenia pełnomocnictwa dla rządu natury nistańczej gospodarczej, ale także politycznej w tym sensie, aby można było dokonać zmiany ordynacji wyborczej.

Dla kontroli rządu w czasie bezsensownym proponuje się utworzenie ciała doradcze, złożonego z przedstawicieli stronnictw oraz fabcowców.

- 3) Do zapewnienia, że wniosek pos. Chacińskiego o rozerwanie praw Prezydenta Rzeczypospolitej (prawo rozwijania Sejmu) zostanie bez dyskusji w Izbie przyjęty.

Po powietrzu uchwał potrzebnych, według powyższych punktów 2) i 3), Sejm się natychmiast rozwiąże, a rząd wyznosi termin nowych wyborów.

## Marsz. Rataj odrzuca stanowczo kandydaturę na Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wall.) Sprawa zwolnienia Zgromadzenia Narodowego, miejsce jego obrad, jakież kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej jest dzisiaj najbardziej aktualna w kółach politycznych stołecznych.

Kilką przedstawicieli prasywrócił się wobec tego do p. marsz. Rataja z uprzejmą prośbą o łaskawe wypowiadanie się w powyższych sprawach.

Dziś w godzinach popołudniowych p. marsz. Rataj zobowiązany następującym sytuacji:

— Co się tyczy kandydatów, to narazie sprawa ta mnie nie interesuje. Uwaga moja koncentruje się obecnie na tem, który dania i w jakim miejscu może się odbyć Zgromadzenie Narodowe.

— Czy p. marszałek powie już w tej sprawie decyzję?

Sądż, dzisiaj panów dowiecie się o niej już wieczorem, dziś wieczorem panom tylko jedno oświadczenie, iż idzie w kierunku szybkiego zwolnienia Zgromadzenia Narodowego.

— W kółach politycznych, panie marszałku, uważa się kandydaturę pana Maistraka na Prezydenta. Kandydatura ta ma duże szanse powodzenia.

— Nikogo nie spowiadaliem do wysunięcia mojej kandydatury — odparł p. marszałek.

### Wyboru nie przyjäbym.

Abyzyć przecząc wszelkie po tym względem wątpliwości i ewentualnie od siebie jakiegokolwiek nacisku, odcieleniem innym i sobie drogi:

oświadczam przywódcom sejmowym pod słowem honoru, iż wyboru nie przyjäbym.

Sprawę te uważam dzisiaj za zatarta i nie podlegającej dyskusji.

Na zapytanie, jakie motywy skłoniły p. marszałka do tej decyzji, p. marszałek odparł:

— Mam ich dużo, z wszystkich spowiadając się nie będę, powiem tylko jedno: **Bielwedre odciuwalnym jak więzienie. Jestem dosłownie młody, by móc pracować pod własną odpowiedzialnością. Przed podjęciem tej pracy muszę wypożyczać, na gwali wypożyczać. Od trzech i pół lat nie znamalem prawie wypożycza, a los sprawił, iż w ciągu tego czasu już drugi raz spadł na mnie obyczaj ciągów.**

## Marsz. Trąmpczyński nie będzie kandydować.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Poznań, 20 maja. (Td.) Obradujące w Poznaniu stronnictwa prawicowe zaproponowały marszałkowi Trąmpczyńskiemu wysunięcie jego kandydatury na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej. Marszałek Trąmpczyński propozycję tę odrzucił, nadmieniając, że kandydatura jego uważana była w obecnej sytuacji ze strony lewicy za prowokację.

**Z. L. N. przeciw kandydaturze Marsz. Piłsudskiego na prezydenta Rzeczypospolitej.**

Warszawa, (AW.) W konsultacjach sejmowych posto-

wie ZLN wyrafił swoje stanowisko wobec zbliżania się okresu wyborów. Posel Rymer oświadczył, że w żadnym wypadku stronnictwo nie spodzi się na kandydaturze na prezydenta Marszałka Piłsudskiego. Na zapytanie, czy kandydatura, któraby mogła mieć szansę uzyskania głosów prawicy, mogłaby być kandydaturą Wojciechowskiego, odpowiedział pos. Rymer twierdząco.

— 0 —

## Pojednawcze oświadczenie Marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wir.) We wszystkich departamentach ministerstwa spraw wojskowych i odrębnych sztabu generalnego odbywały się obecnie edry sprawy oficerskie, na których szefowie tych instytucji wywajały oficerów do powrotu do normalnej pracy, przynosząc zarazem słowa obecnego ministra spraw

wojskowych, marszałka Piłsudskiego, który rozkazał nie robić żadnej różnicy między wojskowymi, którzy walczyli po tej czarnej stronie.

Oświadczenie to przyczyniło się w dużym stopniu do uspokojenia namiętności i antagonistów, które jeszcze wrzali.

## Powitanie wracających wojsk w Poznaniu i Lublinie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Poznań, 20 maja. (Td.) Dzisiaj w południe odbyły się w Poznaniu na placu Sępiętyskim powitanie oddziałów załogi poznańskiej, które wyszło do Warszawy na pomoc wojskom rajdowym.

Na placu ustawił się 15 p. ułanów, 7 dywizjon artylerii konnej, oddział samochodów pancernych i 67 pp. Oddziałami dowodził pułk. Schaefferski, marszałek Senatu Trąmpczyński, wielu senatorów, gen. Józef Haller, generałka, zastępca D. O. K. gen. Hauser, przedstawiciele władz rajdowych z województw, Bałtyckim, oraz samorządowych ze starostw krajowych. Beaglem i wiceprezydentem miasta dr. Kiedziorą na czele, konseil francuski Duflot, czesko-słowacki dr. Glos, wiekönsul niemiecki Mackeben, przedstawiciele prasy i t. p.

Marszałek Trąmpczyński i gen. Haller przeszli z przedstawicielami władz rajdowych Hymnem Narodowym przed frontem wojskowym, pozaśmieni gen.

Hauser przemówił krótko do żołnierzy, wyrażając im podziękowanie i uznanie za działalność i wierność przysiędy.

Następnie szef sztabu D. O. K. pułk. Wojcielewicz odczytał rozkaz dowódcy O. K., stwierdzający zakończenie wali w Warszawie.

Cala całość czasu publiczności wzrosła okrzyk: „Niech żyje Ojczyzna!” a orkiestra odegrała Hymn Narodowy.

Z placu Sępiętyskiego udali się przedstawiciele władz i generalica do kościoła garnizonowego na sebastofor, po którym odbyła się przed gmachem komendy miejskiej defilada.

Lublin, 20 maja. (N) 8 my pułk piechoty Legii, który wyruszył w dniu 13 maja do Warszawy, podając się pod rozkazy Marszałka Piłsudskiego, powrócił do Lublina. Tłumy publiczności witają pułk owacyjnie.

## Jedność narodowa podstawą państwa.

Wyciągnięty artykuł „Słowa Pomorskiego”

(Telefonem od naszego korespondenta).

Toruń, 20 maja. (Bl.) Wozownia „Słowa Pomorskiego”, najważniejszy organ nar.-demokratyczny za Pomorze zamieściła artykuł wstępny, podpisany przez toruńskiego adwokata dra Pawła Ossowskiego, wiceprezesa wojewódzkiego zarządu Z. L. N. p. t.: „Co dalej?”. Charakterystyczne jest, że redakcja „Słowa Pomorskiego” po wydrukowaniu i sprzedaniu egzemplarzy dziennika z powyższym artykułem cały dalszy nakład wyniósł bez naiwu, dając w miejscu artykułu dopisek: „Artykuł przed redakcją wycofany”.

W artykule tym wojewódzki wojewódzki zarząd Z. L. N. omawiając dokonanie zamachu stanu na prawo i konstytucję przychodzi do konkluzji, że obecny stan faktyczny staje się takie stanem prawnym analogicznym do przewrotu we Włoszech, który się tam wywoływał przez gwałt, a stał się również prawnym. W końcu autor zauważa: „Nie pora dać się na Pilsudczyków i Niepilsudczyków. Rozłam się w armi, jak w społeczeństwie, winien jak najrychiejle stać się przeszłość, smutna pamięć, do której należy się nie wracać”. W dalszym ciągu pisze autor:

„Zdziela się chwila, która kategorycznie będzie wymagała zupełnej jedności narodowej. W tali chwil ci, którzy dokonali zamachu stanu, otrzwiadają i rozpatrują się w prawdziwym stanie rzeczy, stając na wiejskiej części, a może nawet i wsiacy obok nas, a my obok nich. Wszystko razem, same przy zmianie będącym musieli stanąć przeciwko najgroźniejszemu z wrogów, wrogowi indygni, Niemu ani chwili do stracenia”.

Z wypomnianego artykułu okazuje się, że nar. demokracja w Pomorzu przyszła do przekonania, że w poważnej chwili jedność narodowa daje trwałą i fundamentalną podstawę pod państwo nazbyt zaprzeczone partyjne wskaźniki.

— 0 —

## Nowe żądania prawicy poznańskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Poznań, 20 maja. (Td.) Prasa donosi, że wzrosły się ponownie zebrań przedstawicieli 4-ech stronnictw prawicowych. Po długich naradach wysłano do marszałka Rataja telegram, w którym stronnictwa te oświadczają, iż należy przeprowadzić demobilizację oddziałów wojskowych przez odesłanie ich do swoich garnizonów, rozdrobi strzelów, oraz usunąć z obecnego rządu tych, którzy wywołali zamach stanu. Nazwiska Marszałka Piłsudskiego telegram nie wymienia.

Na wysłanie telegramu tej treści N. P. R. się nie zgadza.

## P. Ciszak z NPR o nastrojach Poznańskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (W.) Posel Ciszak z N. P. R. (Poznański), który dzisiaj rano przybył z Poznania do Warszawy, na pytanie Waszego korespondenta oświadczył:

Może sumiennie stwierdzić, że połowa mieszkańców miasta Poznania, a 75 proc. ludności pracującej województwa poznańskiego, sympatyzuje z Marszałkiem Piłsudskim i domaga się, aby wobec faktów, jakie zaznay, objął urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. Ludność nie mała całego województwa domaga się natychmiastowego rozwijania Sejmu. Hasła aspiracyjne nie mają w ogóle pośluhu, są one tylko powtarzana próbą dążeń pewnych sfer z roku 1920.

## Cenzura dzienników niewielkopolskich w Poznaniu.

Bydgoszcz. (Aw.) Wojewoda poznański zarządził cenzurę dzienników, czasopism i druków periodycznych, wychodzących poza obręb woj. poznańskiego. Wszystkie przesyły gazetowe przed wręczeniem adresatowi podlegają cenzurze wstępnej w urzędzie pocztowym, poczem mogą być dopiero wydane. Za rzędzenie to utrudnia i znacznie opóźnia doręczenie gazet warszawskich.





## Jen. Stan. Haller u premiera.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wir). Premier Bartel przyjął dzisiaj gen. Stanisława Hallera, który acalekwięk internowany, uzyskał posłuchanie. Stoi ono w związku z zamierzeniem przez gen. Hallera wystąpieniem z armii.

## 26 bm. posiedzenie klubu „Piasta”.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wir). Dnia 26 bm. o godz. 11 przedpołudniu odbędzie się w Warszawie posiedzenie parlamentarnego klubu P. S. L. „Piaś”. Porządek obrad obejmuje: referat posła Dębskiego o sytuacji politycznej i referat posła Budka o zmianie konstytucji i ordynacji wyborczej.

## Konferencje p. min. przemysłu i handlu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Kd). Nowy minister przemysłu i handlu p. Gliński odbywa codzienność szeregu konferencji z przedstawicielami sektorów przemysłowych i gospodarczych, celem dokladnego poinformowania się o stanie gospodarki w kraju, o potrzebach przemysłu i widokach jego rozwoju na przyszłość. W najbliższym czasie, bo jeszcze w tym tygodniu, zaprosi p. minister przedstawicieli prasy, którym przedstawi obecny stan jego prac w jego rozwinięciu.

## O uruchomieniu kredytów na roboty publiczne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wir). Prezes klubu P. P. S. dr. Marek był przyjęty dzisiaj przez premiera Bartla. Imieniem P. P. S. dr. Marek domagał się bezwzględnego zwolnienia komitetu ministerialnego dla uruchomienia robót publicznych z przyznanych kredytów w wysokości 5,000,000 zł. Jednocześnie dr. Marek zatażał dla gminy Krakowa 100,000 zł, jako drugą ratę na roboty publiczne. Premier Bartel udzielił odpowiedzi przychylnej.

## Projekt nowej instrukcji budżetowej dla samorządów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 maja. (Wir). Ministerstwo spraw wewnętrznych po odbyciu szeregu wewnętrznych nadziałów nad projektem rozporządzenia o instrukcji budżetowej dla samorządów usunął tekst projektu swego rozporządzenia. W najbliższych dniach projekt ten będzie rozesłany do ministrów zainteresowanych w organizacjach samorządowych do zaspakajenia. Następnie będzie zwolniona konferencja ministralna, na której projekt instrukcji budżetowej zostanie statecznie przygotowany do zatwierdzenia. Instrukcja zmierza do ujednolicenia metod budżetowania wszystkich ciał samorządowych.

## Interwencja nie na miejscu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 20 maja. (H). Obrońcy aresztowanych członków „Volksbundu”, przeciwko którym proces miał się odbyć 19 maja, wniesły do Izby karnej w Katowicach prośbę o wypuszczenie ich na wolną stopę na kancią. Prośba nie została jeszcze zatwierdzona.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w sprawie cesarszych interwencji w sądzie katowickim prezydent komisji mieszańej, p. Calender. Stwierdził natychmiast, że nie należy do kompetencji p. Calendera interweniować w tego rodzaju sprawach.

## Sprawca podwójnego morderstwa w Zółkwi rozstrzelany.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 20 maja. (A). Trzeci dzień rozprawy przed sądem doradnym o zabójstwo pułku Obwodnicznego i eser. Gadomskiego, zakończył się zeznaniem lekarzy wojskowych, psychiatrów. Zeznania zgodne są z tem, że Kisielewski nie był umysłowo chory, czynu dokonanego pod wpływem znaczącej ilości alkoholu i w momencie zabójstwa nie był patologiczny, gdyż wiadomo co czynił, a więc jest za swój czyn odpowiedzialny.

Zeznania żołnierzy 6 p. strzelców, oraz podoficerów, były dla Kisielewskiego mogąły nieprzyjemne w przeciwieństwie do zeznania oficerów, którzy zeznawali dla niego rzeczywiście. Późnym wieczorem we środę zakończyło się postępowanie dowsodowe oraz przemianowanie prokuratora i obrony.

Narady trybunału trwały do godz. 1'30 we czwartek i zakończyły się wyrokiem skazującym Kisielewskiego na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok został przekazany natychmiast dowladkowi. Wyrór zwrócił się więc do Warszawy z prośbą o ustawienie się więc do Warszawy z prośbą o ustawienie się do urzędującego w zastępstwie Prezydenta Rzeczypospolitej marszałka Rataja, który jednak wyrok zatrzymał. Wiadomość o tem nadeszła do Lwowa o godz. 5'30, pocztem pozwolono skazanemu pożegnać się z żoną i wyrok natychmiast wykonać.

Widocznie o tem nadeszła do Lwowa o godz. 5'30, pocztem pozwolono skazanemu pożegnać się z żoną i wyrok natychmiast wykonać.

## „Brama Zielona” w Parku Łazienkowskim.



Brama Zielona parku Łazienkowskiego, przez którą b. prezydent Replitej, St. Wojciechowski, wraz z orszakiem opuszczał Belweder na parę chwil przed zajęciem przez oddziały Marszałka Piłsudskiego.

## Nowe zaostrenie sytuacji w górnictwym przemyśle angielskim.

Londyn, (PAT). Słysząc, że właściciele kopalń,趁着 zlikwidowania kryzysu węglowego, jakotek górnicy, nie przyjmą projektu rządu, dotyc-

### Rokowania górników z właścicielami kopalń

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Londyn, 20 maja. (U). Górnicy i właściciele kopalń odbyli dzisiaj posiedzenie, na których obradowali nad propozycją kompromisu Baldwina. Roboczy komitet uchwalił rezolucję, na zasadzie której zgadzają się

na proponowaną reorganizację górnictwa węglowego, edznania jednak wszelką obyczkę plan przed tą reorganizacją.

Natomiast na konferencji właścicieli kopalń ustalono podkomisję, która ma zredagować odpowiedź na propozycję Baldwina. Protestują oni przeciw urzęduowi rozmachem dla spraw uposażenia, albowiem dopatrują się w osobie przewodniczącego tego urzędu zamaskowanego komisarza rządu dla spraw górnictwa, co ma być pierwszym krokiem do upaństwowienia kopalń.

## Rząd francuski może dyktować kurs funta w Paryżu.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Paryż, 20 maja. (U). Akcja mająca na celu podniesienie kursu franka, dała dzisiaj zgodnie z zapowiedzią ministra finansów Poincaré kryzys węglowy. Na skutek energetycznej interwencji Banku Francuskiego udało się obniżyć kurs funta sterlinga na 162.15. Abw podniósł moralne wrażenie, prasa dzisiejsza obojętnego najwyższej kursu z dnia wczorajszego, to jest 178, umieszcza kurs dzisiejszy 162.15, wskazując na kontrasty i zaznaczając, że rząd francuski jest w możliwości dyktować kurs funta na giełdzie paryskiej. Wprowadzenie w ciągu dzisiejszej giełdy ujawniła się jednakże powana tendencja przeciw frankowi, jednakże udało się bankowi Francuskiemu utrzymać kurs użycowanego.

W związku z konferencją, jaka się odbyła w Prezydencie Rzeczypospolitej, minister skarbu odbył dzisząszą rozmowę z dyrektorem Banku Braci Lazare,

który już kilkakrotnie przeprowadził znaczącą interwencję na korzyść franka. Na dzisiejszych giełdach międzynarodowych, a zwłaszcza w Nowym Jorku i w Londynie, zakupiono dzisiaj na rzece Banku Francuskiego obyczajności franków, a na giełdzie paryskiej udziałem udziałem Bank Francuski bez ograniczeń wszelką liczbę zagranicznych, celem obniżenia ich kursu.

Techniczne zarządzenia, mające być wydane przeciwko spekulantom giełdowym, nie zostały jeszcze definitywne ustalone. W tym celu odbędzie się jutro ponownie Rada gabinetowa, która zajmować się będzie sprawą.

Zdaniem socjalistów w kierunku natychmiastowego zwolniania obu Izb ustawodawczych, nie zostało uwzględnione. Senat i Izba zbiórka się dopiero 27 maja.

## Gwarancje bezpieczeństwa — warunkiem rozbrojenia.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Genewa, (PAT). Z porannej dyskusji okazało się, że wszystkie państwa europejskie stawiają jako wstępny warunek rozbrojeniu, stworzenia wystarczającej dla państw gwarancji bezpieczeństwa.

Teza ta podtrzymywana była specjalnie przez delegatów Rumunii, Finlandii i Polski. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych oświadczył, że charakter zadanego bezpieczeństwa zmienia się w zależności

od położenia geograficznego, zaś kwestią rozbrojenia jest kwestią czysto regionalną.

Dilegat niemiecki wyraził przekonanie, że porozumienie może być uzyskane w drodze częściowego ograniczenia zbrojeń, przy czym zaprzeczył twierdzeniu, jakoby pokojowy przemysł Rzeczy mogły zostać przekształcone na przemysł wojenny.

## Wszyscy za rozbrojeniem — każdy jednak przytacza argumenty przeciw rozbrojeniu.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).

Genewa, 20 maja. (U). Po przemówieniu Berndtsona, na komisji rozbrojenowej zebrał głos lord Cecili, który z całym naciskiem wezwiał komisję do uchwalenia pozytywnego programu prac konferencji rozbrojenowej, o ile nie chce zarazić konferencji i Ligą Narodów na zupełnie kompromisową. Dalej oświadczył Cecili, że ani konferencja waszyngtońska, ani protokół genewski nie chronią świata od wojny generalnej, natomiast każde państwo będzie fabrykować gazy, jeśli się okarze, że nie będzie innego sposobu obrony przed inwigilacją. System de Broccera, jest dobry, ale niewystarczający. Nie gwarantuje on, że fabryki farm n. p. rozpoczęą pewnego dnia wyrabiać gazy trujące. Zagadnienie programu musi być bez-

wątpliwie rozwiążane. Bardzo ostro zastawiali Celi, dotyczącą postępowanie komisji, oświadczając, że wszyscy są zlekko za rozbrojeniem, gdy jednak powstanie jakieś praktyczne zagadnienie, każdy stawia poważne powody, dla których nie może się rozbroić. Rozbrojenie jest jedyną i ostatnią nadzieję świata na pokój. Rozwiązywanie musi się znaleźć. Mowa proponuje przeto, aby komisja po powrocie kwestionowała od komitetu redacyjnego odrzuciła swoje obrady, a komitetowi redacyjnemu powierzyła pewne praktyczne zagadnienia. Po komisji miałyby opracować te zagadnienia tak, aby odpowiedzi na nie brzmiały tylko „tak”, albo „nie”.







**Matrymonialne**

**MATRYMONIALNE**, towarzyskie pismo. Fortuna, wersja umieszczała się w "Gazecie Warszawskiej" i "Gazecie Młodzieży". Nr. 68 wyrediakcja: Kraków, Rynek 11. Ogłoszenia nowe, uzupełniające, bieżące, biuro pośredniczące małżeństw. 6162

**SEPAROWANY** wie z właściwością, że 33, z położeniem 3000 m², posiada latarem razgali i kuchnię z gotówką, łazienkę, celę obwieszczą sklepem spożywczym lub kuchnią i kawiarnią. Zgłoszenie pod numerem 68. Wysłanie do: "Gazeta 72" ulicy Zamiejskiej, Kraków. Redakcja: Kraków, Rynek 11. Ogłoszenia nowe, uzupełniające, bieżące, biuro pośredniczące małżeństw. 6162

**OSOBNA** kuchnia lat 30, symetryczna i bardzo unikalna w celu matrymonialnym, kuchnia kawałka lub dworówka może być z dalem, którymi by się odkrywał, jako na przykład: "Złoty Stół", "Złoty Szczerbiec", "Dziadkowie", "Admirał", "Kurier Codzienny", "Lwów", "Legionów" itd. 604

**KAWALER** lat 32, przystępny, z inteligentnym średnio wykształceniem, posiadaściem 10.000 zł., poślibi pańszczyznę albo wdowę, która posiadała bufet kawiarni, restaurację, itp. Zgłoszenie wysłane do: "Gazety 72" ulicy Zamiejskiej, Kraków. Redakcja: Kraków, Rynek 11. 6163

